

Nigdy nie poddawaj się – Kombii

Nigdy nie poddawaj się dzisiaj nie jest łatwo
Jutro będzie lepszy dzień
Gdy cię nawet własny pies nie kocha
Z radia płynie rzeka bzdur
Twoja szafa dusi się od kłopotów
A z sufitu leci gruz

Bez nadziei że nadejdzie cud
Gdzie zniknęły twoje schody do nieba

Nigdy nie poddawaj się kiedy zgaśnie światło
Gdy cię walnie życia pięść
Nigdy nie poddawaj się dzisiaj nie jest łatwo
Jutro będzie lepszy dzień

Mówisz nie chce dalej iść do nikąd
Świat jest pełen czarnych dziur
Twoje lustro pękło dziś na twój widok
W głowie siedzi tępy gwóźdź

Bez nadziei że nadejdzie cud
Gdzie zniknęły twoje schody do nieba

Nigdy nie poddawaj się kiedy zgaśnie światło
Gdy cię walnie życia pięść
Nigdy nie poddawaj się dzisiaj nie jest łatwo
Jutro będzie lepszy dzień

Nigdy nie poddawaj się kiedy zgaśnie światło
Gdy cię walnie życia pięść
Nigdy nie poddawaj się dzisiaj nie jest łatwo
Jutro będzie lepszy dzień



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

